

# NASTAŁ DZIEŃ KRWI I CHWAŁY...

Lato 1830 r. było naprawdę gorące, ale nie przez aurę, lecz politykę. W lipcu wybuchła rewolucja we Francji, a w sierpniu w Belgii. Posypał się układ gwarantowany przez Święte Przymierze mocarstw. Car Mikołaj I szykował interwencję zbrojną z udziałem armii Królestwa Polskiego. Dla polskich spiskowców było to niedopuszczalne. W nocy z 29 na 30 listopada chwycili za broń.



Obraz Marcina Zaleskiego „Wzięcie Arsenalu w noc 29 listopada 1830 roku“.

Jeszcze w 1828 roku w warszawskiej Szkole Podchorążych Piechoty zawiązało się tajne sprzysięczenie pod dowództwem podporucznika Piotra Wysockiego. Wymierzone było ono przede wszystkim w osobę naczelnego wodza armii Królestwa Polskiego, wielkiego księcia Konstantego, znienawidzonego za spętanie kraju policyjną siecią konfidentów i drakoński dryl w wojsku. Kiedy jednak spiskowcy dowiedzieli się, że mogą zostać użyci do tłumienia ruchów wolnościowych w Europie Zachodniej, postanowili wywołać ogólnonarodowe powstanie.

Więści o mobilizacji armii na planowaną interwencję zelektryzowały Warszawę 18 listopada. Lecz dla samych podchorążych przełomowa była wiadomość z 27 listopada o liście cara do Konstantego. Mikołaj I nakazywał bratu natychmiastowe aresztowanie podejrzanych. Jasne się stało, że policja lada dzień wkroczy do szkoły. Następnego dnia na naradzie pod przewodnictwem Piotra Wysockiego uzgodnio-

no, że 29 listopada 1830 roku rozpoczyna w Warszawie powstanie. Hasłem do walki miał być pożar browaru na Solcu. Sprzysiężeni podzielili się rolami. Spiskowcy cywilni mieli zająć Belweder i zamordować wielkiego księcia, a podchorążowie – zaatakować koszary gwardii rosyjskiej, opanować Arsenal i „zmobilizować naród do broni”. To ostatnie zadanie – kluczowe w całej akcji, było jednak dość enigmatycznie zarysowane. W młodych, gorących głowach nie powstała żadna struktura powstańczej władzy. Sprzysiężeni liczyli na to, że różne prominentne osobistości „pamiętające cesarza Napoleona” przyłączą się automatycznie do narodowego zrywu.

To było naiwne podejście. Jak celnie zauważył Maurycy Mochnacki: *Jedna część spiskowców wierzyła tylko w pałac, nie sięgając dalej; druga, nie chciała nawet zdawać sobie sprawy z tego. „Zacznijmy rewolucję – mówili – naród do niej przystąpi i władzę sobie ustanowi”. Takie było pospolite mniemanie. Zaledwie kilku gruntowniej rzeczy pojmwowało. Błąd*

*fatalny! Bo rewolucję bez rządu nieprzyjaciół pierwszej pokonać może, nim naród do niej przystąpi. Szczęściem dla spiskowców było jedynie to, że w kraju panował kryzys gospodarczy i niższe warstwy tego narodu były niespokojne. To ulica, a nie pałace i bogate kamienice miały zdecydować, że ogień nocy listopadowej rozniósł się po kraju...*

## Krwawa tragikomedya

Realizacja powstańczego planu od początku napotkała trudności. Najpierw, o godzinie siedemnastej, nie udało się podpalić browaru na Solcu, którego pożar miał być sygnałem do ataku. Mimo tego podporucznik Wysocki postanowił działać. Grupa cywilnych spiskowców, uzbrojona w sztylety, z kilkoma podchorążymi wtargnęła do Belwederu. Nie odnaleźli jednak wielkiego księcia, który zdążył się ukryć. Zamiast niego zginął rosyjski generał Aleksiej Gendre, którego spiskowcy w pierwszej chwili wzięli za Konstantego.

Podchorążowie zaatakowali koszary rosyjskiej kawalerii, ale ostatecznie w obawie przed okrażeniem przez przeważające siły nieprzyjaciela, postanowili wycofać się do Śródmieścia. Przebiegając przez bogate dzielnice miasta, krzyczeli *Do broni!* Odpowiedzią była głucha cisza i zasłonięte szczelnie okna. Drogę zastąpiło im za to kilku polskich wyższych oficerów, którzy starali się ich zawrócić i przemówić do rozsądku. Podchorążowie natomiast prosili ich o objęcie dowództwa i poprowadzenie do walki. Słyszając odmowę, w gniewie większość oficerów zamordowali. Zginęli wówczas generałowie: Stanisław Trembicki, Maurycy Hauke, Stanisław Potocki, Tomasz Siemiątkowski i Ignacy Blumer oraz pułkownik Filip Maciszewski.

Ledwo uniknął wtedy śmierci jeden z największych bohaterów późniejszej wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831, generał Józef Sowiński, podobnie zresztą jak pułkownik Ludwik Bogusławski, dowódca 4 Pułku Piechoty Liniowej, który miał okryć się sławą w bitwie pod Grochowem. Miał rację profesor Marian Zgórniak, pisząc, że *Śmierć wybitnych generałów polskich z rąk*

→ *Dokończenie ze str. 3*

*spiskowców zaciążyła niewątpliwie na późniejszych losach wojny polsko-rosyjskiej, gdyż pozbaawiła armię Królestwa Polskiego kilku jej najlepszych dowódców.*



*Olszynka Grochowska, obraz Wojciecha Kossaka. Atak spiskowców na Belweder, 29 listopada 1830.*



### **Karabiny dla ulicy!**

Tymczasem w Śródmieściu też początkowo działo się dla spisku nie najlepiej. Powstańcy pod dowództwem Józefa Zaliwskiego nie zdołali zaskoczyć pułku Gwardii Wołyńskiej. Ale niespodziewanie w sukurs przyszli im żołnierze polscy z 4 Pułku Piechoty oraz plebs warszawski. Dzięki tej pomocy zdobyto Arsenał, a znalezioną broń natychmiast rozdano coraz tłumniej gromadzącym się na ulicy warszawiakom. W północnej części miasta powstańcom nie udało się rozbroić pułku Gwardii Litewskiej, ale opanowali i utrzymali most łączący Warszawę z Pragą.

Wyluczając wspomnianych żołnierzy 4 Pułku Piechoty, większa część polskiego wojska pozostała w czasie tej nocy wierna swemu wodzowi, Konstantemu, a nawet podjęła walkę z powstańcami. Historycy badający dzieje powstania listopadowego są zgodni, że gdyby wielki książę podjął wówczas zdecydowane działanie, najpewniej zdusiłby powstanie w zarodku. Gorąco

namawiali go do tego niektórzy polscy generałowie, ale Konstanty, znany ze zmiennych nastrojów, zaskoczył ich stwierdzeniem, że Polacy sami powinni uporać się z rewolucją. O świcie 30 listopada wojska rosyjskie i oddziały polskie, lojalne wobec Konstantego, zgrupowały się w rejonie rogatek mokotowskich. Sam wielki książę wyjechał z Belwederu do Wierzbna.

Warszawa pozostała w rękach powstańców, ale jej mieszkańcy byli podzieleni. Za kontynuacją walki opowiedział się lud, który uzbroił się w Arsenale, większość młodej inteligencji, podchorążowie oraz część młodszych oficerów i żołnierzy. Przeciwno była bogata część miasta i wszyscy ci, którzy mogli stracić przez bunt swe stanowiska, czyli wyżsi urzędnicy państwowi i wyższa kadra dowódcza. Właściwie tylko nieprzejednany gniew cara Mikołaja I, który zapowiedział represje i dymisje, a więc i tak „polecałyby głowy”, spowodował, że klasa polityczna i wojskowa Królestwa, z ociąganiem i wahaniem, ale w końcu zdecydowała się na wojnę z Rosją. Jednak cień kunktatorstwa był obecny przez cały czas i zaważył na działaniach wojennych.

**PIOTR KORCZYŃSKI**

#### Bibliografia

- Maurycy Mochnacki, *Wybór pism*, Wrocław 1997.
- Powstanie Listopadowe 1830-1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania*, praca zbiorowa, Warszawa 1980.
- Marian Zgórnjak, *Polska w czasach walki o niepodległość (1815-1864)*, Kraków 2001.



## **ODZNACZENIE PREZESA**

**W**siedzibie Zarządu Głównego Związku Kombatantów RP i BWP jubileuszową odznaką kombatancką „Polska Niepodległa – 1918” („Gwiazda“) został odznaczony mgr inż. **Henryk Krudos**, prezes Zachodniopomorskiego Zarządu Wojewódzkiego ZKRPIBWP.

Prezes ZG **Janusz Maksymowicz**, który dokonał aktu dekoracji, pogratulował Henrykowi Krudosowi jego zasług w dziele upowszechniania i utrwalania tradycji walk wyzwoleniczych.

W spotkaniu uczestniczyli także wiceprezes **Jan Witkowski**, sekretarz generalna **Elżbieta Sadzyńska** oraz skarbnik **Czesław Lewandowski**.

(a)



Jesienią 1918 r. blok państw centralnych, inicjator wojennej zawieruchy, znajdował się w całkowitym rozkładzie. Cesarstwo Austro-Węgierskie rozpadło się na samodzielne państwa. Niemcy, przygniecione sytuacją gospodarczą i sytuacją na froncie, znajdowały się w stanie pełnej niemocy. 8 listopada abdykował cesarz Wilhelm II, następnego dnia proklamowano w Berlinie republikę. Na terenie kraju narastało rewolucyjne wrzenie. W tej sytuacji, upoważniony przez aliantów marszałek Foch, przyjął uzgodnione uprzednio, podpisane przez delegację niemiecką zawieszenie broni. Rosja ogarnięta była permanentną rewolucją. I wojna światowa, „wielka wojna”, dobiegła kresu.

Nadszedł też czas, aby doszło do rozwiązania „sprawy polskiej”. Istniały wówczas dwie drogi – bierne czekanie, aż zwycięska koalicja ustali warunki niepodległości i określi granice, albo walczenie o Polskę. I taką drogą poszły ówczesne polskie elity wojskowo-polityczne.

Historia wielokrotnie potwierdziła tezę, że o losach państw i narodów decydują niekiedy wybitne jednostki, które znalazły się w odpowiednim czasie i w odpowiednim miejscu. Los zadecydował, że w latach I wojny światowej wśród Polaków znalazł się Józef Piłsudski – człowiek, którego cała droga życiowa wydawała się przygo-

towaniem do roli, którą odegrał w historii Polski.

W kolejną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości warto wrócić pamięcią do bohaterów tamtych wydarzeń. Do Józefa Piłsudskiego, uważanego powszechnie za ojca niepodległości, do jego sprawdzonych współtowarzyszy, doświadczonych frontowych dowódców, oficerów – Kazimierza Sosnkowskiego, Józefa Hallera, Józefa Dowbora-Mościckiego, Tadeusza Kasprzyckiego, Tadeusza Rozwadowskiego, Władysława Sikorskiego, i polityków – Ignacego Paderewskiego, Leona Wasilewskiego, Józefa Korfanteo, Ignacego Daszyńskiego. Ich działalność wywarła znaczny wpływ na ostateczny kształt niepodległej Polski.

Dokonania Marszałka opisane zostały w setkach książek, monografiach, artykułach prasowych i są powszechnie znane. Niemniej warto przypomnieć jedną z idei Marszałka, bardzo mu bliską, nad którą pracował wiele lat, ale która nie doczekała się realizacji.

Była to koncepcja „Międzymorza”, która zakładała jednoczesne rozwiązanie dwóch problemów. Najważniejszym celem było osłabienie Rosji i to niezależnie od panującego w niej ustroju, ponieważ Piłsudski słusznie uważał, że Rosja, obojętnie – bolszewicka czy „biała”, będzie agresorem wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej. Drugim pragnieniem Marszałka

## Międzymorze w koncepcji Józefa Piłsudskiego

było utworzenie sojuszu państw zagrożonych wielkorosyjskim imperializmem (Łotwa, Litwa, Białoruś, Ukraina, Czechosłowacja, Węgry, Jugosławia), z wiodącą rolą Polski. Szczególną rolę w tym sojuszu miała odegrać Ukraina, jako ważny pomost bałtycko-czarnomorski.

W niezwykle trudnym okresie, kiedy kształtowała się przyszłość Ukrainy, Piłsudski opowiadał się za umożliwieniem utworzenia Ukraincom własnego państwa. Wspierał w tym celu Ukraińską Republikę Ludową, często, wbrew oponentom, pomagał zbrojnie wojskom atamana Symona Petlury. Po ich internowaniu na terenie Polski (z zachowaniem struktur organizacyjnych), przez cztery lata utrzymywał je.

Należy pamiętać, że Piłsudski miał wówczas, zwłaszcza w Sejmie, silnych, politycznych przeciwników. Szczególnie lidera Narodowej Demokracji Romana Dmowskiego, bardzo krytycznie odnoszącego się do koncepcji federalizacji, uznając ją za przejaw słabości. Dmowski uważał wręcz, że Ukraińcy nie są odrębnym narodem i należy ich włączyć w skład innych państw. Oповідаł się za kompromisem z Rosją. *Między silną Polską a Rosją nie powinno być miejsca na małe narody* – mówił.

Ponadto część państw, o których mowa, niechętnie odnosiła się do wysiłków Piłsudskiego, uznając, jak np. Litwa, że jest to zamach na ich niepodległość. Podobne obawy wyrażała też część niestabilnej wówczas Ukrainy, której społeczeństwo było niechętnie nie tylko Polakom, ale nawet jednostkom atamana Symona Petlury. Przeciwna idei „Międzymorza” była oczywiście

bolszewicka Rosja oraz większość państw zachodnich (z wyjątkiem Francji).

Zdaniem większości historyków, decydujący cios tej koncepcji Piłsudskiego zadały negocjacje w Rydze i podpisanie w 1921 r. pokoju z Rosją. Wówczas to, za zgodą polskiej delegacji, zdominowanej przez narodowych demokratów, do obrad, jako równorzędny partner, dopuszczona została Ukraińska Socjalistyczna Republika Radziecka, co w praktyce przekreśliło niepodległościowe aspiracje Ukrainy. Decyzja Polski, przyjęta z goryczą przez większość społeczeństwa jako zdrada, na lata pozostała zapamiętana i tak jest przedstawiana w ukraińskiej historiografii.

Nieudane próby ożywienia koncepcji Marszałka podejmował jeszcze rząd emigracyjny Władysława Sikorskiego, a w latach osiemdziesiątych ujęła ją w programie nielegalnie działająca Konfederacja Polski Niepodległej.

Pewną kontynuacją koncepcji Józefa Piłsudskiego stała się podjęta prawie sto lat później, w 2015 r., przez prezydenta Andrzeja Dudę i prezydent Chorwacji Kolindę Grabar-Kitarović inicjatywa „Trójmorza”, obejmująca 12 państw i trzy morza (państwa położone między Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym) i mająca na celu zacieśnienie, w ramach Unii Europejskiej, współpracy gospodarczej i energetycznej państw Europy Środkowej. Nie ulega wątpliwości, że jej znaczenie wzrosło w obliczu agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Ostatni szczyt „Trójmorza” odbył się w czerwcu br. w Rydze i poświęcony był zastrzygnięciu rosyjskiej agresji oraz działaniom służącym zapobieżeniu kryzysowi żywnościowemu.

MICHAŁ KALINOWSKI

## O TYM WARTO WIEDZIEĆ

### Ministerstwo Zdrowia ogłosiło zmiany w POZ od 1 października 2022 r.

#### Co się zmieniło w POZ od 1 października?

19 września w Dzienniku Ustaw zostało opublikowane rozporządzenie ministra zdrowia z 15 września 2022 r. „zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej”.

Zgodnie z nim, w ramach tzw. opieki koordynowanej pacjenci z chorobami przewlekłymi uzyskują dostęp do większej liczby badań, ciągłej opieki lekarza rodzinnego oraz pielęgniarki, a także możliwość skorzystania z konsultacji dietetycznych.

Wyniki badań pacjenci będą w pierwszej kolejności omawiać z lekarzem POZ, ten z kolei może również przeanalizować wyniki badań swojego pacjenta ze specjalistą kardiologiem, diabetologiem, pulmonologiem, alergologiem czy endokrynologiem.

Rozporządzenie mówi o czterech zakresach opieki koordynowanej, a są to diagnostyka i leczenie:

- nadciśnienia tętniczego, niewydolności serca, przewlekłej choroby niedokrwiennej serca oraz migotania przedsionków,

- cukrzycy,
- astmy i przewlekłej choroby obustronnej płuc (POChP),
- niedoczynności tarczycy oraz diagnostyki guzków pojedynczych i mnogich tarczycy.

W związku z tym znacząco poszerza się też pakiet badań związanych z wyżej wymienionymi schorzeniami, na które kierować będzie lekarz rodzinny.

#### Na jakie badania wystawi skierowanie lekarz rodzinny?

W przypadku chorób serca są to:

- EKG wysiłkowe,
- holter EKG 24, 48 i 72 godz. i holter RR,
- USG Doppler tętnic szyjnych oraz naczyń kończyn dolnych,
- echo serca przezklatkowe,
- badania laboratoryjne: BNP (NT-pro-BNP), albuminuria oraz UACR.

Dwa ostatnie z badań laboratoryjnych, a także USG Doppler naczyń kończyn dolnych, to dodatkowe badania wskazane przez rozporządzenie MZ w przypadku cukrzycy. Natomiast w odniesieniu do chorób płuc lekarz rodzinny będzie mógł skierować pacjenta na spirometrię oraz spirometrię z próbą rozkurczową.

Z kolei badania związane z tarczycą, które będzie mógł zlecić lekarz POZ to:

- celowana biopsja aspiracyjna cienkoigłowa tarczycy (u dorosłych),
- badania laboratoryjne: przeciwciała antyTPO, antyTSHR i antyTg.

Szef resortu zdrowia, Adam Niedzielski, powiedział: *to działania, które mają na celu skrócenie kolejek do specjalistów. Zapowiedział też, że „rozruch tego systemu” początkowo może być problematyczny z uwagi na brak odpowiedniej infrastruktury w każdej placówce POZ, ale będzie to problem przejściowy.*

MZ

## Jak rozpoznać autentyczność banknotów?

#### Polskie banknoty obiegowe mają najwyższej klasy zabezpieczenia

Można je sprawdzić **dotykem**, oglądając banknot **pod światło** lub patrząc na niego **pod kątem**.

#### Sprawdź banknot w dotyku

Wybrane elementy banknotu są wyczuwalne w dotyku. Na przedniej stronie każdego banknotu to:

1. Portret władcy
2. Napis „Narodowy Bank Polski”
3. Cyfrowe oznaczenie nominału
4. Godło Rzeczypospolitej Polskiej
5. Oznaczenie dla osób niewidomych
6. Napis „WARSZAWA” wraz z datą emisji oraz podpisy Prezesa i Głównego Skarbnika NBP.

Na ostatniej stronie każdego banknotu w dotyku są wyczuwalne:

1. Główny element szaty graficznej
2. Napis „Narodowy Bank Polski”
3. Słowne oznaczenie nominału
4. Cyfrowe oznaczenie nominału
5. Klauzula prawna
6. Pas u dołu banknotu.

#### Sprawdź banknot pod światło

Każdy zmodernizowany banknot ma znak wodny przedstawiający **wizerunek władcy** z przedniej strony banknotu oraz **cyfrowe oznaczenie nominału** odpowiadające wartości nominalnej banknotu. Pole znaku wodnego jest niezadrukowane.

Każdy banknot ma widoczną pod światło **nitkę zabezpieczającą** z oznaczeniem **nominału** i skrótem „ZŁ”.

#### Sprawdź banknot pod kątem

Na banknotach o nominale **50 zł, 100 zł, 200 zł i 500 zł** ozdobny element

z prawej strony portretu władcy – wraz ze zmianą kąta patrzenia – płynnie zmienia barwę.

Na banknocie **50 zł** stylizowana litera „K” w koronie zmienia barwę z zielonej na niebieską.

Na banknocie **100 zł** **rozeta** zmienia barwę ze złotej na zieloną.

Na banknocie **200 zł** **tarcza** zmienia barwę ze złotej na zieloną, a umieszczony na tarczy wzór szachownicy sprawia wrażenie ruchomego.

Na banknocie **500 zł** szyszak husarski zmienia barwę z zielonej na niebieską, a umieszczony na nim wzór falistej linii sprawia wrażenie ruchomego.

Na przedniej stronie banknotów o nominałach **200 zł i 500 zł** widać fragmenty nitki zabezpieczającej. Podczas poruszania tymi banknotami nitka płynnie zmienia barwę oraz wzór.

**Chociaż od Powstania Warszawskiego minęło już blisko 80 lat, stolica pamięta o swoich bohaterach. Weteranki i weterani na pomoc mogą liczyć nie tylko od święta.**

Co roku od początku sierpnia na Woli i w całej Warszawie wspominamy wydarzenia i bohaterów z 1944 roku. Nie oznacza to jednak, że Powstańcy Warszawy poza tym czasem są w stolicy zapomniani. Od 2018 roku na zlecenie władz Warszawy działa **Dom Powstańców Warszawskich**. Jest to miejsce dziennego pobytu, przestrzeń odpoczynku i spotkań międzypokoleniowych. Powstańcy mogą tu zjeść ciepły posiłek, skorzystać z zajęć usprawniania ruchowego czy wziąć udział w wydarzeniach kulturalnych. Dom Powstańców stał się niejako centrum budowania społeczności, która wzajemnie się wspiera i kultywuje pamięć. Kombatanci mogą jednak liczyć na znacznie szerszą pomoc świadczoną poza wolskim Domem.

Uchwałą Rady Miasta Powstańcy otrzymują co roku nagrodę pieniężną. W 2021 roku została ona przyznana w wysokości 5000 zł wszystkim Powstańcom, których dane znajdują się w zbiorach Muzeum Powstania Warszawskiego.

Dzięki decyzji Rady Warszawy uczestnicy powstania zostali zwolnieni z opłat za

usługi opiekuńcze takie jak pomoc w domu, sprzątanie mieszkania czy robienie zakupów. Warszawski samorząd zapewnia też ciepłe posiłki, które dostarczane są bezpośrednio do domów Powstańców.

Kombatanci, których stan nie pozwala już na mieszkanie samym, mogą skorzystać z oferty Domów Pomocy Społecznej w Warszawie. Członkowie Korpusu Weteranów

zostają bez limitu do Domu Powstańców Warszawskich. Z bezpłatnej taksówki można skorzystać w godzinach 6:00-22:00. Pasażer, który zamawia taksówkę, musi podać numer karty w celu weryfikacji uprawnień i liczby przejazdów w miesiącu. Z Powstańcem bezpłatnie może podróżować osoba towarzysząca.

Powstańcy mogą również skorzystać z dowozu zakupów za pośrednictwem WAWA Ta-

## WARSZAWA WSPIERA SWOICH BOHATERÓW

Walk o Niepodległość RP, w tym uczestnicy PW, są zwolnieni z opłat za pobyt w tych placówkach.

Miasto realizuje także zadanie polegające na objęciu kombatantów, w tym Powstańców Warszawskich, szczególną opieką medyczną. Dostępne są wizyty u lekarzy różnych specjalności oraz badania laboratoryjne i diagnostyczne. Wyznaczony asystent pomoże umówić wizytę lekarską oraz podejmie kroki niezbędne do zorganizowania wizyty domowej.

Od listopada 2018 roku Warszawa umożliwiła Powstańcom korzystanie z bezpłatnych przejazdów taksówkami. Limit darmowych przejazdów to dwadzieścia kursów w miesiącu w granicach Warszawy, do 30 km w jedną stronę, a także możliwość podró-

xi. Kierowcy dostarczają zakupy zamówione w konkretnym sklepie lub realizują je zgodnie z przygotowaną przez Powstańca listą, najczęściej w małych (lokalnych) sklepach. Lista zakupów może obejmować jedynie artykuły powszechnie dostępne. W sprawie uzyskania karty lub w razie zgubienia już posiadanej należy skontaktować się z Biurem Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu m.st. Warszawy, dzwoniąc pod numer 22 325 85 15 od pon. do pt. w godzinach 8.00-16.00.

Program oferuje wsparcie w formie „złotej rączki” dla seniorów 75+, w tym także dla Powstańców Warszawskich, mieszkających na terenie Warszawy. Bezpłatne usługi obejmują drobne naprawy domowe takie jak: uszczelnienie kranu, podłączenie pralki

czy lodówki, wymiana gniazdek elektrycznych, żarówki czy regulacje okien. Nie są realizowane usługi wymagające specjalistycznych uprawnień, na przykład związanych z instalacją gazową.

Uczestnicy Powstania Warszawskiego są uprawnieni do darmowego parkowania w Strefie Płatnego Parkowania.

Na wsparcie miasta co roku mogą liczyć organizacje pozarządowe, które działają na rzecz żołnierzy Powstania Warszawskiego oraz innych kombatantów mieszkających w Warszawie. Organizują one międzypokoleniowe spotkania grupowe, warsztaty aktywizacyjne, spotkania z ciekawymi ludźmi, fizjoterapię, zajęcia ogólnorozwojowe, wsparcie psychologiczne oraz wsparcie psychologiczne dla kombatantów niesamodzielnych, pozostających w domu.

Stolica promuje i rozwija także ideę wolontariatu. Wolontariusze towarzyszą Powstańcom Warszawski w sytuacjach codziennych — podczas wizyt u lekarza, zakupów, spacerów; zapewniają pomoc pielęgniarską. Wspierają także osoby, które ze względu na stan zdrowia nie wychodzą już z domów. Chcesz zostać wolontariuszem, zadzwoń do Domu Powstańców Warszawskich pod numer 572 817 999 lub 22 838 00 04.

*Za „Kurierem Powstańczym” - wydanie specjalne z 27.07.2022*

Na banknocie **200 zł** widać płynną zmianę barwy złotej na zieloną oraz płynne poruszenie się szachownicy.

Na banknocie **500 zł** widać płynną zmianę barwy z zielonej na niebieską oraz płynne przeplatanie się dwóch wstęg.

Na odwrotnej stronie banknotów **10 zł** i **20 zł** znajduje się pas opalizujący z oznaczeniem nominału i skrótem „ZŁ”.

Na banknotach **200 zł** i **500 zł** na odwrotnej stronie znajduje się ornament wykonany farbą opalizującą w kolorze złotym.

Zabezpieczenia objaśnione powyżej dotyczą banknotów wprowadzanych do obiegu od 2014 r.

### Podstawowe zasady rozpoznawania autentyczności banknotów

• Aby ocenić autentyczność banknotu, zastosuj proste zasady:

- dotknij,
- popatrz,
- przechyl.

• Zawsze sprawdzaj kilka zabezpieczeń.

• Zachowaj ostrożność, jeżeli banknot jest uszkodzony lub zniszczony.

• W razie wątpliwości porównaj go z innym banknotem, co do którego masz pewność, że jest autentyczny, lub udaj się do najbliższego banku.

Pamiętaj, aby nie wprowadzać fałszywych znaków pieniężnych do obiegu — takie działanie podlega karze. Gdy podejrzewasz, że banknot jest fałszywy, zgłoś się do najbliższej jednostki policji lub do banku w celu sprawdzenia autentyczności. Fałszywe banknoty są zatrzymywane bez prawa do zwrotu ich równowartości.

Więcej na stronie [www.nbp.pl](http://www.nbp.pl)